

„Dotknąć historii”

Powszechnie wiadomo, że ten kto żyje z pasją, żyje bardziej, dlatego rozwijanie zainteresowań, poszukiwanie hobby i ciekawych sposobów na wyrażanie siebie nigdy nie straci na wartości. Ciekawość świata trzeba jednak rozwijać od najmłodszych lat, a wycieczki są jedną z tych aktywności, na które wszystkie dzieci czekają z utęsknieniem. I chociaż wrzesień to już preludium jesieni, tegoroczna piękna aura wyjątkowo sprzyjała wyprawom w plener.

W piątek 21 września uczniowie klasy IV ze Szkoły Podstawowej w Sułowie, pod opieką Pani Igi Kostrubiec oraz Pani Teresy Krukowskiej – Dziewy uczestniczyli w żywej lekcji historii oraz swoistej klasowej integracji, zorganizowanej dla nich na terenie Grodziska „Sutiejsk. Pozostałości wczesnośredniowiecznego grodu, zlokalizowane na terenie dzisiejszej Sąsiadki to nie tylko miejsce przepojone historią, ale i pobudzające wyobraźnię. Życie dawnych mieszkańców tego obronnego grodziska, częściowo odtworzone i zrekonstruowane dzięki prowadzonym tutaj przez wiele lat badaniom archeologicznym, nadal pozostaje dla nas zagadką.

Aby nieco uchylić zasłonę dziejów do Sutiejska przybyła lokalna drużyna rekonstrukcyjna o nazwie „Drużyna Grodu Sutiejsk”. Dzięki uprzejmości jej członków, młodzi poszukiwacze historii mieli okazję obejrzeć wczesnośredniowieczne stroje kobiece, męskie i dziecięce, podziwiać różnego typu broń, w tym – miecze, tarcze, włócznie, oraz zobaczyć z bliska typowe obozowisko wraz z wyposażeniem. Ciekawość budziły wykonane z drewna zabawki i gry zręcznościowe. Po teorii przyszedł czas na praktykę, bowiem członkowie drużyny zorganizowali dla dzieci mały trening łuczniczy. Każdy z uczestników miał okazję spróbować swoich sił, ćwicząc zręczność i celność.

Pod okiem przewodnika dzieci i opiekunowie udali się następnie na tzw. „gródek”, aby ze szczytu wałów obronnych podziwiać rozległą panoramę okolicy i posłuchać opowieści o Sutiejsku. Następnie urządzono piknik pod gołym niebem. Na zakończenie, uczestnicy wycieczki mogli podziwiać powstawanie krajki, a zatem niewielką demonstrację sztuki tkackiej oraz obejrzeli pojedynek wojów spontanicznie odtworzony na potrzeby młodej widowni.

Radosne, uśmiechnięte twarze dzieci, zapał i ciekawość bijąca z zadawanych przez nie pytań i wnikliwych obserwacji stanowiły najlepsze podsumowanie wycieczki, będąc jednocześnie zachętą do jeszcze lepszego poznawania lokalnej historii i jej największych zabytków.

Marta Radzik